

Łk 5, 1-9: Pewnego razu - gdy tłum cisnął się do Jezusa aby słuchać słowa Bożego, a On stał nad jeziorem Genezaret - zobaczył dwie łodzie, stojące przy brzegu; rybacy zaś wyszli z nich i płukali sieci. Wszedłszy do jednej łodzi, która należała do Szymona, poprosił go, żeby nieco odbił od brzegu. Potem usiadł i z łodzi nauczał tłumy. Gdy przestał mówić, rzekł do Szymona: «Wypłyn na głębię i zarzućcie sieci na połów!». A Szymon odpowiedział: «Mistrzu, całą noc pracowaliśmy i niceśmy nie ułowili. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieci». Widząc to Szymon Piotr przypadł Jezusowi do kolan i rzekł: «**Odejdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiek grzeszny**». I jego bowiem, i wszystkich jego towarzyszy w zdumienie wprawił połów ryb, jakiego dokonali”.

Zaskakujące są słowa Szymona: odejdź ode mnie Panie – przecież udało się, odnieśli sukces... puste sieci napełniły się rybami – dużo, bardzo dużo ryb, ale interes. Piotr powinien powiedzieć – Panie, udało się! Teraz Ty będziesz pokazywał gdzie łowić, a ja będę zarzucał sieci, założymy spółkę. Dlaczego Szymon mówi, że jest grzesznikiem? Dlaczego mówi – odejdź ode mnie...

Iz 6, 1-9: W roku śmierci króla Ozjasza ujrzałem Pana siedzącego na wysokim i wyniosłym tronie, a tren Jego szaty wypełniał świątynię. 2 Serafiny stały ponad Nim; każdy z nich miał po sześć skrzydeł; dwoma zakrywał swą twarz, dwoma okrywał swoje nogi, a dwoma latał. I wołał jeden do drugiego: «Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów. Cała ziemia pełna jest Jego chwały». Od głosu tego, który wołał, zadrgały futryny drzwi, a świątynia napełniła się dymem. I powiedziałem: «Biada mi! Jestem zgubiony! Wszak jestem mężem o nieczystych wargach i mieszkam pośród ludu o nieczystych wargach, a oczy moje oglądały Króla, Pana Zastępów!» Wówczas przyleciał do mnie jeden z serafinów, trzymając w ręce węgiel, który kleszczami wziął z ołtarza. Dotknął nim ust moich i rzekł: «Oto dotknęło to twoich warg: twoja wina jest zmazana, zgładzony twój grzech». I usłyszałem głos Pana mówiącego: «Kogo mam posłać? Kto by Nam poszedł?» Odpowiedziałem: «Oto ja, poślij mnie!» I rzekł [mi]: «Idź i mów do tego ludu: Słuchajcie pilnie, lecz bez zrozumienia, patrzcie uważnie, lecz bez rozeznania!

Gdy człowiek doświadcza bliskości Boga, gdy Bóg mu się objawia w swojej świętości, człowiek widzi swoją grzeszność, niegodność i reaguje – biada mi, jestem grzesznikiem. A Piotr mówi – odejdź ode mnie Panie, jestem grzesznym człowiekiem. W dzienniczku siostra Faustyna, której ukazuje się Jezus pisze o swojej grzeszności, swojej niegodności. Tak jest zawsze, gdyż człowiek w zetknięciu z Bogiem, który jest święty, reaguje z jednej strony zachwytem, a z drugiej lękiem. Zachwyt i lęk. Widzi swoją małość, grzeszność, niegodność i tak reaguje – biada mi, odejdź ode mnie Panie. W tym wydarzeniu połowu ryb nad jeziorem Galilejskim, Szymon Piotr doświadcza spotkania z Jezusem, który nie jest zwykłym nauczycielem, doświadcza spotkania z Bogiem, coś co przekracza jego możliwości, zdumienie, zachwyt i świadomość niegodności – jestem grzesznikiem. Bóg wybrał grzesznego Szymona i uczynił go rybakiem ludzi, Jezus wybiera ciebie i mnie aby działały się dzieła Boże przez Ducha Świętego, który będzie działał przeze mnie. Potrzebna jest pokora i posłuszeństwo. Pokora, w której człowiek mówi: jestem grzesznikiem, taka jest prawda o mnie. I posłuszeństwo, które objawia się w gotowości pójścia za Jezusem... Izajasz mówi: oto ja, poślij mnie.

Jest Wielki Post – droga nawrócenia. **Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię.** Nawrócić się to uznać grzech. Otwierają się oczy, widzą zło grzechu, przedtem widziałem inaczej, widziałem korzyści, przyjemności, było fajnie, a tymczasem jest to grzech, jest to zło, jestem grzesznikiem, jest we mnie grzech – pożądlivość, skłonność do hołdowania ciału, nieczystość, egoizm, chciwość, pycha. Moje myśli, słowa, czyny rodzą grzech. Nawrócić się to uznać, poznać i odrzucić. „**Uznaję moją nieprawość, a grzech mój jest zawsze przede mną**” – mówi Dawid gdy zgrzeszył cudzołóstwem z Berszebą i skazując jej męża na śmierć. Wielki Post to czas właściwy, aby wejść mocniej w nawrócenie. Droga krzyżowa, Gorzkie Żale, rekolekcje wielkopostne, udział w codziennej Eucharystii to czas zastanowienia się, refleksji nad naszym życiem i otwarciem na Ducha Świętego, który przychodzi nam z pomocą. To On przekonuje świat o grzechu, sprawiedliwości i osądzie.

Idziemy w kierunku Paschy Jezusa – Święta Paschalne to śmierć i zmartwychwstanie Jezusa, ale to ma być nasza Pascha. Otworzyć się na Jezusa, który przychodzi. Szaweł gdy spotkał Jezusa pod Damaszkiem powie: **Z Chrystusem zostałem przybity do krzyża, już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus.** Tak ma być w twoim i moim życiu. Nawrócić się to zbliżyć się do krzyża Jezusa – to drzewo życia, znak miłości Boga. Trzeba uwierzyć w miłość – Bóg kocha ciebie, kocha grzesznika. Bóg nie kocha twojego grzechu, grzech jest złem, ale kocha grzesznika. Wyciąga do ciebie rękę, chce ciebie pochwycić, wzrusza się głęboko gdy wracasz. Stań w prawdzie swojej grzeszności, ale prawdą jest Miłość – Bóg jest Miłością. Miłość jest większa niż grzech. Otwórz się aby doświadczyć miłosierdzia, módl się o dobrą spowiedź w tym czasie, nie odkładaj na ostatnią chwilę, już jest czas – czas stosowny. Kontempluj, patrz na krzyż Jezusa, bądź świadkiem Jezusa ukrzyżowanego tak jak Paweł. Jesteś we wspólnocie – spotkanie i konfrontacja twojej wiary, poszukiwań, twoich zniewoleń może być pomocą twoim braciom i siostram, którzy tak jak ty szukają, zmagają się ze słabością, doświadczają kryzysu. Nie bój się dzielić, słuchać i nie osądzać. Przecież wszyscy jesteśmy grzesznikami, słabi, zniewoleni. Ale Jezus jest naszym ocaleniem, wyzwoleniem – jest blisko. On umarł na krzyżu za ciebie i za mnie, aby nas wyzwolić. W Jego ranach jest nasze uzdrowienie.

Jesteś uczniem-misjonarzem – co to znaczy? Jestem grzesznym, słabym, ale moc w słabości się doskonali. Rozejrzyj się wokół – ilu jest ludzi wokół ciebie, pogubionych, oddalonych, ty jesteś pośród nich, jesteś do nich posłany, nie abyś ich osądzał, ale abyś ukazał im sobą, jak bardzo Bóg ich kocha i szuka ich. Nie skupiaj się na sobie, nie narzekaj, nie krytykuj, ale dziękuj i uśmiechaj się z radością do ludzi, których stawia Pan blisko ciebie – w pracy, w domu, na studiach w sąsiedztwie. Oni są twoją misją i nadzieją – twoje życie ma sens, jest misja. Jezus spotkał przy studni kobietę i powiedział do niej – **daj mi pić** – i od tego się zaczęło. Rozejrzyj się dokoła, jedziesz w windzie albo tramwajem – ci ludzie są twoją misją. Duch Święty przez ciebie działa – pozwól Mu.

Plan spotkania

1. Modlitwa do Ducha Świętego – *Duchu Święty wołam przyjdź...*
2. Psalm 51 – przeczytać i modlitwa wersetami
Tak mnie skrusz, tak mnie złam...
uwielbienie spontaniczne, języki...
Uwielbiam Twoje imię, uwielbiam Twoje serce, uwielbiam święte rany...
3. **Krótkie dzielenie się – co Jezus zrobił dla mnie? Co ja zrobiłem dla Jezusa?** (około 15 min)
Krzyżu Chrystusa bądź że pochwalony...
Konferencja: ODEJDŹ ODE MNIE PANIE... – ks. Roman
Pogłębienie: Podziel się swoim doświadczeniem spotkania z Jezusem w tym Wielkim Poście
4. Dziękczynienie – *Dziękuję Ci, Panie mój za ten krzyż...* wezwania spontaniczne
5. Prośby – *Oto ja, poślij mnie...* wezwania spontaniczne
6. Jezu jedyny Pasterzu... Ojciec Nasz ... Benedykcja...